

Sygnatura akt VIII Ga 228/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SO Anna Budzyńska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 12 stycznia 2015 roku, sygnatura akt V GC 1221/13 upr

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. i III. w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 197 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Agnieszka Woźniak SSO Piotr Sałamaj SSO Anna Budzyńska

Sygn. akt VIII Ga 228/15

UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. kwoty 600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6.06.2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 11 marca 2013 r. doszło do zalania lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na Osiedlu (...) I 26 w K. na szkodę M. W. (1). Przyczyną zalania było pęknięcie pionu instalacji wodnej. Zalaniu uległa podłoga w pokoju mieszkania poszkodowanej. Poszkodowana korzystała z ubezpieczenia wykupionego u powódki. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego powód wypłacił poszkodowanej 600 zł tytułem odszkodowania.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Słubicach w dniu 5 września 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt I Nc 367/13, zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że nie ponosi odpowiedzialności za zalanie lokalu mieszkalnego poszkodowanej, co skutkuje brakiem podstaw roszczenia regresowego względem powoda.

Postanowieniem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Słubicach, w sprawie o sygn. akt I Nc 367/13 uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę do rozpoznania do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim, Wydziału V Gospodarczego jako miejscowo właściwego.

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2015 r. (sygn. akt V GC 1221/13) Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 593,59 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 czerwca 2013 r. (pkt I. sentencji), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II.) i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 227 zł tytułem kosztów procesu.

Nadto postanowieniem z dnia 25 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim uzupełnił rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie III. sentencji wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 971,58 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii biegłego.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

Poszkodowana M. W. (1) jest właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się na Osiedlu (...) I 26 w K.. Zarząd nieruchomością w zakresie części wspólnych budynku na Osiedlu (...) I 26 sprawuje pozwana SM (...).

W dniu 17 kwietnia 2012 r. pozwana dokonała okresowej kontroli stanu sprawności technicznej i wartości użytkowej wszystkich elementów budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy Os. (...) I 26-27 w K.. W wyniku kontroli ustalono, że stan instalacji wodociągowej i instalacji c.w.u. oraz c.o. jest średni. Pion zimnej wody wymagał wymiany.

M. W. (1) zawarła z powodem umowę ubezpieczenia należącego do niej lokalu mieszkalnego nr (...) na Osiedlu (...) I 26 w K.. Umowa obowiązywała od 29 czerwca 2012 r. do 28 czerwca 2013 r.

W dniu 11 marca 2013 r. doszło do awarii - pęknięcia pionu zimnej wody, stanowiącego część wspólną budynku na Osiedlu (...) I 26. Na skutek awarii zalaniu uległa podłoga w pokoju lokalu nr (...). Poszkodowana zgłosiła szkodę powodowi jako ubezpieczycielowi, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 600 zł.

Pismem z dnia 22 maja 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 600 zł tytułem należności regresowej przysługującej z tytułu wypłacenia odszkodowania M. W. (1). Wezwanie powtórzono pismem z dnia 11 czerwca 2013 r.

Z opinii biegłego sądowego R. K. wynika, że przyczyną wystąpienia szkody był zły stan techniczny rurociągu pionu zimnej wody w miejscu wystąpienia awarii. Awaria wystąpiła na pionie zimnej wody stanowiącym część wspólną budynku, za którą odpowiada wspólnota mieszkaniowa W imieniu wspólnoty zarządza nieruchomością i jej częściami wspólnymi pozwana. Miejsce awarii było trudne do przewidzenia i zdarzenie to miało charakter zdarzenia losowego, któremu można było zapobiec wymieniając pion zimnej wody. Koszt przywrócenia przedmiotowego lokalu mieszkalnego do stanu sprzed zaistnienia szkody wyniósł 593,59 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo oparte o treść art. 828 § 1 k.c. za uzasadnione niemal w całości, wskazując, że przepis ten nie stwarza domniemania, że suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę. Roszczenie ubezpieczyciela z ww. przepisu podlega ogólnym zasadom rozkładu ciężaru dowodu.

Sąd wskazał, że przesłankami nabycia roszczenia przez zakład ubezpieczeń są odpowiedzialność sprawcy szkody i wypłata odszkodowania ubezpieczeniowego. Ponieważ nabyte przez ubezpieczyciela roszczenie jest zasadniczo tym samym roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu wobec osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za

szkodę, w procesie o regres osobie tej przysługują przeciwko ubezpieczycielowi wszelkie zarzuty, które miała przeciwko poszkodowanemu w chwili powzięcia wiadomości o zmianie wierzyciela.

Sąd uznał roszczenie powoda oparte na stwierdzeniu odpowiedzialności pozwanej za awarię z dnia 11.03.2013 r. za słuszne. Pozwana sprawowała zarząd nieruchomością, w której doszło do pęknięcia pionu zimnej wody. Jak stwierdził powołany w sprawie biegły sądowy, przyczyną wystąpienia awarii był zły stan techniczny rurociągu pionu zimnej wody w miejscu wystąpienia awarii. Pęknięcie tego pionu wystąpiło w części wspólnej budynku, za którą odpowiedzialność ponosiła wspólnota w imieniu której zarządzała pozwana spółdzielnia. Biegły stwierdził, że miejsce awarii było trudne do przewidzenia, a zdarzenie miało charakter losowy. Można mu było jednak zapobiec wymieniając pion zimnej wody.

Sąd wskazał, że w dniu 17.04.2012 r. pozwana dokonała okresowej kontroli stanu sprawności technicznej i wartości użytkowej wszystkich elementów budynku mieszkalnego na Os. (...) I 26-27, w wyniku której ustalono, że stan instalacji wodociągowej i instalacji c.w.u. oraz c.o. jest średni. Zdaniem biegłego nie pokrywało się to z prawdą, a pion zimnej wody wymagał wymiany. Zatem już na rok przed wystąpieniem awarii pozwana dysponowała wiedzą dzięki, której wymieniając pion zimnej wody mogła zapobiec jego pęknięciu i zalaniu mieszkania M. W. (1).

W wyniku tego zalania M. W. poniosła szkodę w mieniu, a biegły sądowy określił koszt przywrócenia lokalu poszkodowanej do stanu sprzed szkody na kwotę 593,59 zł, która mieściła się w kwocie wypłaconego odszkodowania. Powód wypłacił M. W. za szkodę poniesioną w wyniku awarii z 11.03.2013 r. odszkodowanie w wysokości 600 zł, spełniając tym samym pierwszą z przesłanek nabycia roszczenia regresowego. Drugą z przesłanek wypełnił wykazując odpowiedzialność pozwanej za szkodę. Wobec powyższego Sąd stwierdził, że roszczenie ubezpieczającego przeciwko pozwanej odpowiedzialnej za szkodę przeszło z dniem wypłaty odszkodowania z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Wysokość szkody wykazana została przez powoda w wyniku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny budownictwa i szacowania nieruchomości, a Sąd uznał twierdzenia i wnioski opinii za spójne, logiczne i wiarygodne, przyjmując je w całości za swoje.

Z powyższych względów Sąd na podstawie art. 828 § 1 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 593,59 zł ustaloną przez biegłego jako wartość szkody, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądzając na rzecz powoda koszty procesu w łącznej kwocie 227 zł.

Wyrok w części uwzględniającej powództwo zaskarżyła pozwana, zarzucając orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, iż w dniu 17.04.2012 r. podczas przeprowadzania kontroli sprawności technicznej budynku wielorodzinnego ustalono, że pion zimnej wody wymagał wymiany, gdy ustalono jedynie, że stan instalacji wodociągowej i c.w.u. oraz c.o. jest średni;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie w sprawie materiału dowodowego przez Sąd i instancji i przyjęcie, że pozwana na rok przed wystąpieniem awarii dysponowała wiedzą dzięki, której wymieniając pion zimnej wody mogła zapobiec jego pęknięciu i zalaniu mieszkania podczas, gdy pozwana wiedziała wyłącznie, iż stan instalacji jest średni i nie wymaga natychmiastowej wymiany;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 828 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że pozwana ponosi odpowiedzialność za zaistniałą szkodę albowiem już rok przed awarią miała wiedzę o średnim stanie technicznym instalacji, a szkoda wynikła z powodu zdarzenia losowego, nie zaś, jak przyjął Sąd ze względu na zawinione zachowanie pozwanej.

Z uwagi na powyższe pozwana wniosła o: 1) zmianę wyroku i oddalenie powództwa w wyroku, 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W myśl przepisu art. 505⁷ k.p.c. jeżeli sąd uzna, że sprawa jest szczególnie zawiła lub jej rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, w dalszym ciągu rozpoznaje ją z pominięciem przepisów działu VI o postępowaniu uproszczonym. Niniejsza sprawa została skierowana przez Przewodniczącego w Sądzie Rejonowym do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym (vide zarządzenia z dnia 9.12.2013 r., karta 53). Następnie w jej toku został dopuszczony i przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego ds. budowlanych, skutkiem czego sprawa w dalszym ciągu była rozpoznawana z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, choć Sąd pierwszej instancji nie wydał w tym przedmiocie stosownej decyzji (postanowienie bądź zarządzenie Przewodniczącego). Z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym sprawa została zatem rozpoznana również w postępowaniu odwoławczym.

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja pozwanej okazała się w pełni usprawiedliwiona prowadząc do wydania wyroku o charakterze reformatoryjnym.

Postępowanie przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że sąd rozpoznający apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, natomiast postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. W pierwszej kolejności określenia wymaga więc podstawa faktyczna żądania, ponieważ dopiero po dokonaniu ustalenia podstawy faktycznej możliwe jest odniesienie się do podstawy prawnej.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, ze zmianami wynikającymi z poniższych rozważań. Odmiennej oceny dowodów Sąd drugiej instancji dokonał natomiast odnośnie skutków okresowej kontroli stanu instalacji w budynku, w którym doszło do zalania i przyczyn tej awarii, co skutkowało uznaniem braku przesłanek do zastosowania normy art. 828 § 1 k.c., a wcześniej art. 415 k.c.

Podzielając w powyższym zakresie zarzut naruszenia art. 231 i art. 233 § 1 k.p.c., Sąd drugiej instancji wskazuje w pierwszej kolejności na błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia, gdyż Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie okresowej kontroli elementów budynku, w tym instalacji, przeprowadzonej przez pozwaną w dniu 17 kwietnia 2012 r. stwierdzono średni stan instalacji wodociągowej, ale jednocześnie stwierdził, że „Pion zimnej wody wymagał wymiany.”, co nie wynika ze wskazanych w tym miejscu w uzasadnieniu wyroku dowodów. Sąd pierwszej instancji przywołał bowiem w tym miejscu (str. 2 uzasadnienia) dowody w postaci książki obiektu budowlanego i zeznań świadków M. T. i L. G. (1) (nota bene osoby te jako członkowie zarządu pozwanej zostali przesłuchani w charakterze strony a nie świadków), z których to dowodów powyższy wniosek o konieczności wymiany pionu zimnej wody nie wynika. Opisany w książce obiektu budowlanego średni stan instalacji wodociągowej oznacza - według wiceprezesa L. G. (k. 133) - bezpieczny stan instalacji, wymagający jedynie bieżących konserwacji, a nie gruntownego remontu czy wymiany.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana jako profesjonalny zarządca nieruchomości wykonał ciążące na nim obowiązki wynikające z ustawy Prawo budowlane, tj. dokonywał regularnie przeglądów instalacji (okoliczność wynikająca z przesłuchania strony pozwanej i nie zaprzeczona przez powoda). Ostatni przegląd wykazał stan średni instalacji wodociągowej, czyli bezpieczny stan, wymagający jedynie bieżących konserwacji a nie gruntownego remontu, czy wymiany instalacji (zeznania co do znaczenia stanu średniego również nie zostały zakwestionowane przez powoda). Pozwana na niespełna rok przed awarią wykonała kontrolę i nie stwierdziła zagrożeń, a więc konieczności wymiany pionu zimnej wody. Co prawda biegły wskazał, że z uwagi na trudny dostęp do pionu instalacji wodnej jedynym badaniem mogła być próba ciśnieniowa. Jednak z zasad doświadczenia życiowego wynika, że zarządcy nie wykonują takich badań, gdyż wymagają one równoczesnej obecności wszystkich lokatorów, a nadto są ryzykowne z uwagi na możliwość nastąpienia rozszczelnień w trakcie badania. Nie przeprowadzenie więc takowego badania nie świadczyło o niedochowaniu przez pozwaną należytej staranności w pełnieniu obowiązków zarządcy. Nadto nawet ocynkowane stalowe rury mogą ulegać korozji również od wewnątrz (vide opinia biegłego k. 149). Nie można więc było przewidzieć

zdarzenia, które doprowadziło do powstania szkody w mieniu lokatorki M. W. (1), zaspokojonej następnie przez powoda w związku z obligacyjnym węzłem ubezpieczeniowym łączącym go z poszkodowaną.

Przechodząc do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie sposób nie zgodzić się ze skarżącą, że zupełnie dowolny był wniosek Sądu pierwszej instancji, że pozwana miała wiedzę o konieczności wymiany pionu instalacji zimnej wody na rok przed awarią. Nie wynika to bowiem, ani z omówionej już wyżej książki obiektu i zeznań członków zarządu potwierdzających wykonywanie przez pozwaną obowiązków spoczywających na niej na mocy przepisów Prawa budowlanego, a więc okresowych przeglądów stanu wszystkich elementów budynku. Powyższy wniosek nie wynika także z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa R. K., która jest wewnętrznie sprzeczna: z jednej strony wskazuje, że nie jest możliwe przeprowadzenie oględzin instalacji (o czym świadczy sposób w jaki biegły przeprowadził oględziny), z drugiej strony, wyprowadza nieuprawniony wniosek, że stan instalacji był zły (czyli inny niż w protokole kontroli wykonanej przez Spółdzielnię). Formułując wnioski w kwestii stanu technicznego pionów instalacji zimnej wody i ciepłej wody użytkowej, po przeprowadzeniu wizji lokalnej (która objęła lokal poniżej, a nie lokal, w którym wystąpiła awaria) biegły wskazał, że „(...) nie można wysnuwać wniosków dotyczących stanu technicznego pionów powyżej otworu technicznego w lokalu nr (...), a więc również i na wysokości kondygnacji na której położony jest lokal nr (...)”. Zaś w ramach wizji lokalnej -ale co trzeba jeszcze raz podkreślić - mieszkania poniżej tego, w którym nastąpiło zalanie, biegły stwierdził, że: „przez otwór techniczny nie jest możliwy dostęp wizualny do pionu dla potrzeb oceny jego stanu technicznego na całej wysokości lokalu mieszkalnego nr (...), a jedynie na wysokości otworu technicznego i w jego bezpośrednim sąsiedztwie” oraz, że: stan techniczny rur z.w., c.w.u. i cyrkulacyjnej na wysokości otworu technicznego w lokalu nr (...) i w jego bliskiej odległości w dniu wizji lokalnej był dobry.”.

Zestawiając powyższe ustalenia biegłego z wizji lokalnej i jego stanowisko w kwestii oceny stanu technicznego nie sposób zgodzić się z diagnozą tegoż rzeczoznawcy, że „Przyczyną wystąpienia szkody był zły stan techniczny rurociągu pionu zimnej wody w miejscu wystąpienia awarii, inny niż wskazano w protokole nr (...) z kontroli okresowej (k. 35-39 akt sprawy)”. Wniosek ten bowiem pozostaje w oczywisty sposób w sprzeczności z ustaleniami dokonanymi przez biegłego, który ocenił stan techniczny pionu w miejscu wystąpienia awarii bez jego oględzin! Z drugiej strony biegły stwierdził, że wcześniejsze ustalenie miejsca awarii było trudne do przewidzenia i zdarzenie to miało charakter zdarzenia losowego, co daje pozwanej argument do zwolnienia się od odpowiedzialności, ale jednocześnie biegły wskazał, że temu zdarzeniu losowemu można było zapobiec wymieniając pion zimnej wody (!). I choć ta ostatnia konkluzja wydaje się być oczywista, to niewyobrażalnym jest w praktyce, aby ktokolwiek wymieniał rurociągi instalacji zimnej czy ciepłej wody tylko po to by zapobiec potencjalnej awarii, bez jednoczesnych wyraźnych wskazań do wymiany konkretnego odcinka instalacji, gdyż miejsca takich awarii jak ta z 11 marca 2013 r. są zazwyczaj niemożliwe do ustalenia na podstawie zewnętrznych oględzin, zwłaszcza wobec powszechnie znanego zjawiska korozji, występującego niekiedy od wewnątrz także w rurach stalowych ocynkowanych jakie były w budynku na Osiedlu (...) I 26 w K. (vide str. 5 opinii). Ponadto wymiana rurociągów nie gwarantuje w 100% niewystąpienia awarii już choćby z uwagi na powszechnie znane zjawisko wad materiałowych.

Mając na uwadze powyższe wywody Sąd Okręgowy uznał, że opinia biegłego R. K. nie dawała podstaw do przyjęcia w zaskarżonym wyroku, że pion zimnej wody wymagał wymiany i że wiedzę o tym pozwana Spółdzielnia powzięła już na rok przed wystąpieniem awarii. Również dywagacje Sądu Rejonowego na temat zapobieżenia awarii poprzez wymianę pionu nie znajdują logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Rozpatrując podstawę prawną powództwa Sąd pierwszej instancji ograniczył się do przepisu art. 828 § 1 k.c. statuującego roszczenie regresowe ubezpieczyciela wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę, zaznaczając przy tym, że roszczenie regresowe ubezpieczyciela ma charakter pochodny do stosunku zobowiązaniowego między poszkodowanym a osobą odpowiedzialną za szkodę. W tej sprawie podstawy prawnej powództwa powód upatrywał w pierwszej kolejności w normie art. 415 k.c., a więc w odpowiedzialności pozwanej Spółdzielni na zasadzie winy. W konsekwencji to na powodzie spoczywał ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności z czynu niedozwolonego, lecz w ocenie Sądu drugiej instancji powód tego ciężaru nie udźwignął, w szczególności skutecznym dowodem w tym zakresie nie okazała się opinia biegłego sądowego z przyczyn wyżej wymienionych. Z kolei dowody zaofertowane przez stronę pozwaną pozwoliły Sądowi Okręgowemu na uznanie, że Spółdzielnia Mieszkaniowej (...) nie można przypisać

winy, choćby z postaci zaniedbań przy wykonywaniu obowiązków zarządcy częściami wspólnymi nieruchomości. Pozwana wykonywała stosowne przeglądy oraz wiążące się z nimi prace konserwatorskie i remontowe (patrz przesłuchanie strony pozwanej w osobach członków zarządu), zaś sama awaria miała charakter zdarzenia losowego, za które odpowiedzialności nie można przypisać Spółdzielni, gdyż nie jest podmiotem prowadzącym na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, który odpowiada na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.). W konsekwencji powództwo przy braku odpowiedzialności pozwanej co do zasady podlegało oddaleniu w całości.

Mając na względzie całokształt poczynionych ustaleń i rozważań oraz trafność zarzutów apelacji, konieczne było wydanie przez Sąd Okręgowy orzeczenia reformatoryjnego (art. 386 § 1 k.p.c.), a więc zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie I. i III. poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu.

W zakresie kosztów procesu Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c., ustalając, że ostatecznie powód przegrał sprawę w całości i jest zobowiązany zwrócić poniesione przez pozwaną koszty w łącznej kwocie 197 zł, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) – 180 zł (§ 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) i opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Orzekając o kosztach procesu za drugą instancję Sąd Okręgowy również zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.), a koszty pozwanej na tym etapie to opłata sądowa od apelacji – 30 zł i koszty zastępstwa procesowego – 90 zł.

SSO Agnieszka Woźniak SSO Piotr Sałamaj SSO Anna Budzyńska